

Cena numeru
w Krakowie: **20gr.**
na prowincji

ILUSTROWANY

PRENUMERATA WYNOŚI
W Krakowie bez odnośnika zł. 6-
W Krakowie z odnośnikiem zł. 8-
Na prowincji zł. 8-
Zagranicą zł. 10-

KURYER CODZIENNY

Rekopisów nie zwraca się. **Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski.** Naczelny Redaktor przyjmuje w poniedziałki i soboty od 1-2 pop.
Telefony: 1198, 5542, 4456. **Kraków, ul. Basztowa L. 18.** Konto czekowe Nr. 140.723 (Warszawa), 400.200 (Kraków).
Dla rozmów: Międzemiast Redakcji 3292. Konto żyrowe: Ziemiński Bank Kredytowy - Kraków.
Oddziały: w WARSZAWIE, ulica Nowogrodzka 26, telefonu Nr. 234-65 i 70-21 — w POZNANIU, ulica Gwarna 14, telefonu Nr. 17-22, w KATOWICACH, ulica Teatralna 6, telefonu Nr. 23-78 — we LWOWIE, ulica Legionów 1, telefon 49-58, administracji telefon 7-87.
Rok XVII. Kraków, piątek 21 maja 1926. Nr. 138.

„Kto wyrzeka się mowy ojczystej, jest tchórzem i zdrajcą“ Ignacy Paderewski w Ameryce.



Ignacy Paderewski w ostatnich czasach, objeżdżając Amerykę, wręczył w różnych miastach amerykańskich całemu szeregowi osób z ramienia rządu polskiego order „Polski Odrodzonej”. Między innymi odznaczony został za pośrednictwem naszego wielkiego patrioty i genialnego pianisty ks. Józef Domachowski w Milwaukee. Odznaczenie to przyznane zostało ks. Domachowskiemu za jego wysiłki, podjęte celem przy-

niesienia pomocy Polsce. Na naszym zdjęciu widzimy Ignacego Paderewskiego, wręczającego order ks. Józefowi Domachowskiemu. Obok p. Paderewskiego. Na pierwszym planie widać ks. Wacława Gruszkę. Przy sposobności zaznaczyć należy, że Paderewski często przemawia do emigrantów polskich w Ameryce, a w jednym ze swych przemówień używał ich, aby nie wyrzekali się języka polskiego na rzecz języka angielskiego.

go. Ten wielki patriota mówił: „Ktośkolwiek wyrzeka się mowy, w której matka uczyła go pierwszego pacierza, ten jest tchórzem i zdrajcą. Uczenie się języka tego kraju, bo to jest potrzebne i pożyteczne, ale mowy polskiej się nie wyrzekajcie, bo tchórz i zdrajca nie może być dobrym Amerykaninem. Tak mówi do was człowiek, który po Polsce najwięcej Amerykę ukochał”.

A jednak myślimy o chlebie codziennym!

Kraków, 20 maja.
(1) Przed dziesięcioma dniami, kiedy jeszcze nikt nie przewidywał nawet możliwości wypadków warszawskich i kiedy mieliśmy regularny gabinet z min. skarbu p. **Zdziechowskim** — pisaliśmy w artykule pod tytułem „**To nie polityka, lecz kwestja bytu**” o konieczności zwrócenia najbaczniejszej uwagi na kwestję waluty i pozostającą z nią w związku kwestję **cen**. Dolar stał wówczas (spadłszy z kursu 10'70) na poziomie 10'35 — 10'40, co było niższą złotego (z normalnego poziomu 5'20 za dolara) dokładnie o 50 proc.
Wskazywaliśmy wówczas na konieczność na-

tychmiastowego przystąpienia do walki z tą **zniżką złotego**, do wdrożenia starań o **zniżenie dolara** choćby do tego „paryetetu gospodarczego”, który wprowadził na widoknie min. Zdziechowski, to znaczy do kursu **około 8 zł. za dolara**. Jednocześnie wskazywaliśmy na konieczność walki ze **zwyżką cen towarów**.
Już wtedy było kilka **zwyceń cen towarów i usług**, zainicjowanych zresztą przez przedsiębiorstwa państwowe (tytoni, spirytus, bilety kolejowe), a projektowano podwyżkę **cen węgla**, gdy jednocześnie w artykułach spożywczych, przedewszystkiem w **mące i chlebie**, ceny sły powoli, lecz nieustannie w górę bez



DRUGI WYJAZD DO KAPPEL zastępują „Vita” Kapiele à la Naubheim, Krynica, Piszczany, Poliszany. Do nabycia w aptekach i drogeriach. 1967
żadnego przeciwdziałania, mimo wielokrotnych zapewnień rządu.
Obecnie sytuacja — zarówno na rynku walutowym, jak przedewszystkiem w dziedzinie cen — **jeszcze się pogorszyła**. Wypadki warszawskie w sposób zrozumiwały swoim gwałtownym przebiegiem **musiały zaciężyć** nad kur-



sem waluty i za zjawisko względnie pomyślne uważać należy fakt, że pomimo tych wypadków w samym okresie przelotu — już nie rządowego, lecz państwowego — kurs dolara dochodzi tylko 11 złotych, a więc jest tylko o 40-60 groszy wyższy, niż był za rządów regularnego gabinetu.

Jednocześnie mamy do zanotowania od wczoraj podniesienie o 10-15 procent cen mąki, chleba, mięsa, wędlin i tłuszczu oraz nabiału, czyli podstawowych artykułów żywienia, oraz projekt podniesienia cen cukru o 15 proc.

Dla uprzytomnienia sobie w jak krytycznym stanie znajduje się ta kwestja codziennego bytu w obecnej dobie, musimy ustalić, jak ona się pogorszyła od czasu, który uważano za bardzo krytyczny, a mianowicie od okresu końcowego fatalnej gospodarki ministra Grabskiego, od którego dzieli nas przecież nie wiele więcej, niż pół roku.

Gdy rząd p. Grabskiego ustępował, a raczej kiedy Władysław Grabski aronitnie uciekł ze stanowiska ministra skarbu, nie mogąc dać sobie rady z przelaniem walutowym — kurs do-

lary nie dochodził jeszcze do 6 zł. Nawet przelanie rządowe, które nastąpiło po ustąpieniu Grabskiego, a przed objęciem rządu przez nowy gabinet z p. Zdziechowskim jako ministrem skarbu, zdołało doprowadzić kurs dolara tylko do 6'80.

Objęcie tak skarbu przez min. Zdziechowskiego nie przyniosło poprawy sytuacji walutowej. Pomimo, że gwałtowna zniżka złotej (konsekwencja rządów Grabskiego), która doprowadziła dolara do kursu 12 zł. w grudniu — została opanowana do tego stopnia, że w środku stycznia kurs dolara nie o wiele przewyższał 7 złotych — spadek złotej postępował już o wiele powolniej, ale systematycznie. Kurs dolara doszedł w początkach maja do znanej nam już wysokości 10'50 zł. — przyczem ciągle w tym paroniesięcznym okresie falowanie kursu waluty, stanowiło źniwo dla spekulacji.

Jeszcze gorszą bodaj zmianę mamy w dziedzinie cen, dla których ilustracją wystarczy stwierdzić, że pół roku temu najlepsza mąka pszen-na kosztowała 58 groszy kilo, gdy dzisiaj cena jej przewyższa złotego, a ceny innych artykułów dostosowały się powoli do takiej samej zmiany.

Walka o naszą walutę nie może doznać przerwy.

Ten stan rzeczy wymaga natychmiastowej energicznej akcji ratunkowej!

Musimy za wszelką cenę bronić się przed dalszą zwyżką dolara, a raczej dążyć do zniżenia jej kursu i przed zwyżką cen towarów. Jest to najważniejszym zadaniem rządu bez względu na to, kto stoi na jego czelu.

Przy rozważaniu tej kwestji, przy walce o obronę naszej waluty, musimy wziąć pod uwagę także zmiany, jakie zachodzą w ogólnoeuropejskiej polityce gospodarczej:

Onegdaj nowo mianowany poseł czecho-słowacki w Wiedniu, Hugo Wawreczka, w wywiadzie z dziennikarzami wiedeńskimi podkreślił zjawiska, które obecnie się dokonywa w polityce gospodarczej wszystkich państw europejskich. „Żyjemy w czasie — powiedział on — w której fala wysokich cel ochronnych obejmuje wszystkie państwa“.

Wprawdzie oświadczył dalej z całym naciskiem, że według jego zdania, jest to droga zupełnie fałszywa, że taka polityka gospodarcza jest dla każdego z danych państw samobójcza, że prowadzi ona tylko w rezultacie do wypłacania pośredniej premji przemysłowi obcego państwa (przeciw którego importowi się broni) — przez to państwo, które wprowadza wysokie cła — niemniej jednak polityka ochrony celnej we wszystkich państwach europejskich w danej chwili jest faktem, z którym się liczyć należy.

Musi upłynąć jeszcze czas pewien, zanim państwa europejskie zdobędą się na to „traktowanie wspólne polityki gospodarczej z punktu widzenia ogólnoeuropejskich interesów gospodarczych i ogólnoeuropejskiej kultury“ — o którym mówił dalej w swym wywiadzie pos. Wawreczka.

Nasza polityka handlowo-gospodarcza do tej pory szła z koniecznością po linii usilnego popierania eksportu, który też narazie jest jedynym z poleźnych środków podtrzymywania kursu naszej waluty. Jednakże aby ten cel popierania eksportu został w pełni osiągnięty, należy dążyć do tego — na cośmy już wskazywali — aby otrzymywane z eksportu (dopóki ten eksport jest jeszcze dla nas dostępny) waluty nie przepadały dla Banku Polskiego, aby wchodziły one na krajowy rynek pieniężny na właściwej drodze i po właściwym kursie.

Do tej pory nadzór nad naszą walutą eksportową był zbyt słaby, nie mogliśmy jej uchwyć w takiej mierze, jaka jest konieczna. W tym kierunku potrzebna jest rewizja polityki ministerstwa skarbu i Banku Polskiego wobec waluty eksportowej, konieczny jest wybór i umowa państwowa z pewnymi bankami zagranicznymi, do których musi wpływać waluta, otrzymana przez naszych eksporterów bezwarunkowo w określonym terminie.

Tylko w takim wypadku Bank Polski i ministerstwo skarbu będą rozporządzać pełnym zasobem walut zagranicznych, otrzymywanych z polskiego eksportu i będą mogły należycie go użyć w celu podtrzymania kursu naszego pieniądza, jako koniecznego warunku uregulowania kwestji bytu codziennego.

O tylokrotnie poruszanej przez nas kwestji konieczności uzyskania kapitału zagranicznego dla Banku Polskiego, niezbędnego dla stałego polepszenia kursu naszego pieniądza, wspominałyśmy tu tylko mimochodem.

Pomimo wszelkich przewrotów i zajęć gwałtownych w naszej polityce, walka o nasz pie-

niędzy o naszą gospodarkę ustać nie może i ma wszelkie szanse powodzenia.

Warto zaznaczyć jeszcze, że ten sam poseł czecho-słowacki w Wiedniu, p. Wawreczka, napewno nie przepelnioł nadmiarem życzliwości ku Polsce, w wywiadzie owym — o którym wyżej wspomnieliśmy — zaznaczył, że aczkolwiek „przewrót w Polsce“ wprowadza poważną komplikację do sytuacji europejskiej, to jednak jest nadzieja, że w Lidze Narodów znajdzie się rozwiązanie możliwe do przyjęcia przez wszystkie państwa — czyli — że nawet jego zdaniem — ani nasza sytuacja polityczna, ani nasza sytuacja gospodarcza na terenie międzynarodowym nie doznała poważniejszego zachwiania.

Od nas samych tylko zależy, abyśmy energiczną polityką gospodarczą wewnętrzną do tego zachwiania w najbliższej przyszłości także nie dopuścili.

Historyczna próba: Zgromadzenie Narodowe. Czy, kiedy i gdzie będzie zwołane?

Kraków, 20 maja.

(xy) „Pozar wybuchł i zgał”: tak do dziennikarzy warszawskich odezwał się Marszałek Piłsudski. Ale pogorzelisko osunął ciężkie dymy niepewności.

Mimo nawrotu na drogę konstytucyjną, linia uwieczniona jest jeszcze bardzo znacząca, a znajdują się wśród nich bardzo wybitni obojczyści (gen. Kutziel, gen. Rozwadowski i w. in.). Z Poznania dochodzą wieści, że misja pacyfikacyjna marszałka Senatu Trąpczyńskiego pozadanych wyników jeszcze nie dała. Żadne z poważnych stronnictw sejmowych nie wyłowczyło sobie prostemu działaniu; w łonie stronnictw zaznaczają się ostre rozbieżności i rysują się możliwości różnych scenarzy i rozłamów.

Wszyscy zdają sobie sprawę, że powrót do stosunków przed 12 maja jest niemożliwy i że także obecny chaos przedłużać się nie powinien; ale nikt nie wie dobrze, która droga wiedzie najprościej i najbezpieczniej do upragnionego celu pacyfikacji i sanacji państwa. Zdania się różnią, krąży mnóstwo pogłosek — i plotek! — a choć cenzura prewencyjna krępuje prasę warszawską, to jednak z jednej strony padają słowa oskarżeń, a z drugiej rozbrzmiewają rewolucyjne hasła (w obszarze radykalnej lewicy). Wszystko to przyczynia się do pogłębiania dezorientacji i niepewności wśród społeczeństwa.

Przedewszystkiem dyskutujemy się nad kwestją zwołania Zgromadzenia Narodowego. Czy ma być wogóle zwołane, kiedy i gdzie ma się zebrać, kto będzie kandydatem na Prezydenta państwa?

nie skryształizowała się jeszcze żadna koncepcja w tej mierze — zdani jesteśmy tylko na sprzeczne poglądy. I tak np. słychać, że stronnictwo lewicy (a przede wszystkim socjaliści) przeciwnie są stanowczo zwolennikami Zgromadzenia Narodowego, w którym żadną miarą nie mogłoby liczyć na większość, więc zdecydowane są ewentualnie nie wiązać z nim udziału. W każdym razie (jak „Naprzed” donosi) kandydatem całej lewicy jest Marszałek Piłsudski.

Co do marszałka Piłsujki, podobno uważa on zwołanie Zgromadzenia za konieczne i porozumiewa się w tej sprawie z przedstawicielami stronnictw. Wądomc jednak, że liczne grono posłów z czterech stronnictw rządowych zażądało, aby Zgromadzenie Narodowe odbyło się nie w Warszawie, lecz w innym mieście, ze względu na swobodę obrad. W pierwszym rządzie wchodziłby w rachubę Kraków... Nic

NASZE ZDROJOWISKA

KRYNICA

Dr. Józef Starzewski
ordynuje w domu państwowego zakładu fizyko-terapeutycznego.
1927

Zakład Przyrodolecniczy W OJCOWIE

otwarty od 1-go czerwca do końca września
Lekarz konsultujący: doent chorób nerwowych U. J. dr. Marcin Zieliński, Kraków, Mikołajska 1, 32, tel. 2088.
Stara oślona lekarka na młodszej. Terapia fizyczna w najrozszerzonym zakresie: wodolecznictwo, gimnastyka, kąpiele słoneczne i powietrzne, kwazowogłowe, radowe, świetlne elektryczne, wszelkie rodzaje elektroterapii, światłolampa kwarcowa, miedziana. — Plac: 60 pier. południowy. Instalacja elektryczna. — Ceny umiarkowane. Dojazd autem lub połazdem kołowym z Krakowa, Kola Polski.
Blizszych informacji udziela administracja zakładu „Gopiana” w Ojcowie p. Skala. Telefon: Skala nr. 2. 2093

SZCZAWNICA.

Dr. HELENA KOTARSKA-DETTLOFF
ordynuje jak zwykle od maja „Nad Zdrojami“.



JUVENOL

znakomita farba na glos włosy
działa trwalie i naturalnie
w wszystkich odzieniach
i jest bezwzględnie nieszkodliwym. — Ządac wazędzie. 1984
Parfumerie d'Orient, Warszawa.

Dr. med. Regina Goldblatt

ordynuje w chor. kobiecych i akuszerji
w Krakowie, ul. Zielona 28
1922

jednak jeszcze w tej sprawie nie zostało zdecydowane — a nie wykluczone jest, że prawica w Zgromadzeniu warszawskiem udziału nie weźmie. Zaczem zarówno lewica jak prawica grożą rozbiciem Zgromadzenia...

W tej sytuacji jasnym jest jedno: mianowicie to, że Zgromadzenie Narodowe zebrać się może dopiero po dokonanej kompletnej pacyfikacji umysłów i tylko wtedy, jeśli wśród wielkich stronnictw prawicy i lewicy nastąpi porozumienie co do osoby kandydata. Zgromadzenie Narodowe w obecnej sytuacji nie może być areną walki, nie może rozpętać nowych groźnych waśni. Prezydent państwa nie może wybrać jakiegokolwiek kadlubowego Zgromadzenia.

Dopóki więc w państwie, a przedewszystkiem w Poznaniu, nie nastąpi odprężenie, nie dokonana się pacyfikacja i nie przyjdzie do porozumienia wśród stronnictw, nie zapadnie żadna postanowienie w sprawie Zgromadzenia Narodowego.

Zaznaczyć należy, że w przeciwieństwie do lewicy, która lęka się Zgromadzenia Narodowego, zwolennicy innych stronnictw oświadczają się przeważnie za jego zwołaniem. Zaumienne są w tej mierze wywody „Czasu”, który pisze:

„Zgromadzenie Narodowe, skoro tylko izolna pacyfikacja będzie przeprowadzona, powinno się odbyć i powinno dokonać obioru Prezydenta; a ten znowu powinien wziąć inicyatywę w kierunku uprzątnięcia gruzów i zbudowania nowych fundamentów ustroju. Inaczej będzie nam proziz wybuch wojny domowej, daleko głoźniejszej, niż awantur warzawskiej, do której to wojny wedle poglósów wazwyczaj krysz zachodnie. Byłaby to wojna o całkowitę obliczalnych następstwach: nikiby nikogo nie pokonał, ale za to rozszalałoby się w ciągu kilku tygodni państwo polskie i to w sposób haniebny i obrzydliwy. Raz na zawsze!“.

PODZIEKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę 6 p. Kosimieszowi Munkowi, zarzątcu w Tarnowie w dniu 7 maja 1926 — oraz za otrzymane wywisy wdzięczności — nie mogę oświadczyć — 4a droga składają serdeczne podziękowania.
Wdowa z dziećmi.
2000

Z krwawych dni Warszawy.



Wojska Marsz. Piłsudskiego przed dworcem głównym (wiedeńskim) w Warszawie.

Nacjonałści niemieccy szczują i judzą.

Kraków, 20 maja.
(?) Prasa niemiecka, korzystając z wydarzeń warszawskich, rozpoczęła ofensywę przeciw Polsce, sturując się przekonaniem, iż Polska nie jest państwem nadającym się do życia (11). Tak np. prawicowy „Lokalanzeiger“ pisze: „Rufstwa zwycięskie nigdy nie chciały wierzyć, że wydały na świat państwo nieżywojące. Jakkolwiek usiłowały one umocnić żywotność swego „tworu“, tolerując niesprawiedliwość (?) wileńska, a przedewszystkiem dzieląc na dwie części Górny Śląsk, to jednak Polska popadła w kryzys, z którego nigdy nie wyjdzie. My, Niemcy, nie mamy z pewnością żadnego powodu do sympatyzowania z krajem, który od chwili swego powstania dopuścił się wielokrotnych aktów gwałtu (?) przeciw narodowi niemieckiemu. Jeżeli teraz Polacy żrą się między sobą, to nie potrzebujemy wyjaśniać z jakim uczuciem wiadości te przyjmowane są w Niemczech“.

A „Tägliche Rundschau“, organ tego samego obozu, pisze:

„Obecnie w Polsce panuje chaos i nie można przewidzieć jakie pociegnie on za sobą katastrofy. Myśl, że terytorjum niemieckie (?) zamieszkane przez ludność bardzo kulturalną, zostało oddane Polsce, jest dla nas w chwili obecnej jeszcze bolesniejsza, aniżeli przedtem“.

Cytując te głosy „Temps“ paryski słusznie z ironją powiada: „Najbardziej po próbie reakcyjnego zamachu w Niemczech, prasa niemiecka ma zaiste prawo swego rodzaju zaznaczenia wyrażenia warszawskich“.

Ze swej strony zaznaczyć musimy, że właśnie przedewszystkiem Niemcy nie mają najmniejszego prawa do wyciągania jakichkolwiek wniosków korzystnych dla siebie z wydarzeń warszawskich, gdyż nie Polska, ale właśnie Niemcy są krajem ustawicznych „puczów“, są nim tak dalece, że nawet we wszystkich obcych językach pojęcie zamachu określany jest obecnie wyrazem niemieckim „pucc“. Nie Polska też, ale Niemcy zagrażają pokojowi europejskiemu.

Warszawa traci wygląd wojskowego obozu.

Jak się dokonuje oczyszczanie „frontu“?

Warszawa, 20 maja.
(P.) W dniu wczorajszym odbywało się w dalszym ciągu pod Warszawą ściąganie wojsk z odcinków „bojowych“ i grupowanie ich w punktach, w których rozpoczęto załadowywanie i częściowe odświeżenie do Poznania i innych garnizonów poznańskich.

Odcinki „frontu“ zostały już całkowicie oczyszczone, na miejscu pozostały powiklane linie okopów, w niektórych miejscach tak procywiście i solidnie wykonane, jakby tu chodziło o walkę z najstraszniejszym wrogiem. Do budowy okopów pościągano drzewo, drzwi, ramy okienne i t. d. Zwinięcie aparatu wojennego ludność okoliczna powitała z wielką ulgą, dala się odezwać duże uspokojenie wśród zdenerwowanych mieszkańców Pruszkowa, Milanówka, Ożarowa i innych miejscowości podmiejskich.

Zapowiedziany i wykonywany już na rozkaz legalnej władzy załadunek i transport wojsk poznańskich z pod Ożarowa i okolicy, potwa przypuszczalnie dwa dni, ponieważ jest tam jedna linia kolejowa, którą muszą być przesyłane długie transporty artylerji, kawalerji, taborów i piechoty, przy stosunkowo niewielkiej ilości rozporządzalnych pociągów.

Sytuacja, jeżeli chodzi o wojska przybyłe z Poznania, jak i o garnizony poznański i pomorski, jest już obecnie przez naczelne władze wojskowe opanowana.

Wyższe dowództwa wojskowe, a za nimi i dowództwa pułków, musiały się podporządkować swym władcom przełożonym.

Ściągnięte do Warszawy pułki, które stawały po stronie Marszałka, są jeszcze skoszarowane częściowo w garnizonie warszawskim.

Pozostała część została już odesłana do miejsc pobytu, tak, iż Warszawa, która wraz ze swą okolicą przypominała przez kilka ubiegłych dni wielki warowny obóz wojskowy, zaczyna wreszcie powracać do swego normalnego wyglądu.

Gerwołca, Józef Fiechociński lat 45, ślusarz, Szlama Puterman, lat 62, handlarz i Abram Komacek, lat 32, woźnica.

Zniesienie cenzury rewencyjnej.
(P) Rozporządzeniem Min. spr. wewn. została zniesiona wczoraj, po kilkunastu dniach funkcjonowania, cenzura rewencyjna.

Zniszczenie na kolonji Lubieckiego.
W nowych domkach, do niedawna tak wesołych, brak szyb, na ścianach blizny od strzałówek karabinowych, w wielu domach znaczne uszkodzenia od pocisków. Ucierpiał zwłaszcza domek, zamieszkały przez senatora Kopicńskiego, którego mieszkanie zostało zniszczone. Wszyskie niemal przedmioty

Dalsze ofiary walk warszawskich.
(P) Z posterów rannych w czasie walk w dniach 12, 13 i 14 maja, zmarli wczoraj 4 osoby.
Emil Lauber, lat 21, szef. 1 pułku strz. kon. z

skórzanej kurtce, z kordzkiem przy koku, w ławicy wystawie oficera-łotnika. Rozmarzali półgłosem.
Pochód zamknął około 40 podchorążych w pełnym rynsztunku.
Prezydent Wojciechowski sfiderował się ul. Bończy do Stupskiej, przez pole do Sialeckiej na Czerniaków, stąd ruszył do Wilanowa.
Kiedy pochód szedł z oczu, oddziały, zasłaniające były Prezydenta Rzeczypospolitej przemieszły parkan i ruszyły do Wilanowa.

„WAWELANKA“
CZEKOLADĘ GORZKĄ
z najszlachetniejszych gatunków kakao
POLECA 1652
Fabryka A. Piasecki S. A. Kraków

W podróży
nie powinno zabraknąć w neceserze perfum i wody kolońskiej „ISTE“
J. & S. STEMPNIOWICZ
Warszawa Poznań Radom

Kawiarnia i Restauracja „Royal“
Kraków, Gertrudy 26.
Codziennie Koncert orkiestry salonowej od godz. 8-mej wieczór. — Kuchnia smaczna i dobra. Ceny bardzo niskie. 1926

ucierpiał znacznie, jednak najwięcej stracił jest na przedmieściu Ochocze.
Praca szpitali warszawskich w pamiętnych dniach.

(P.) Wśród wielu osób, które często pod kulami pracowały przy niesieniu pomocy rannym, podkreślić należy również i zasługę personelu lekarskiego i admin. w szpitalach warszawskich. Na pierwszym miejscu należy się uznać lekarzom i urzędnikom w szpitalach: Ujazdowski, Dzieciątka Jezus, oraz Mokotowski.
Jak wiadomo, szpital Ujazdowski był ostrzelany. Wybito tam wiele szyb, mimo to cały personel nie przerywał ani na chwilę swej pracy, pełniąc służbę bez przerwy 2 doby.
Pozostałe dwa szpitale również znajdowały się w poważnym niebezpieczeństwie, gdyż były na linii strzałówek. Ponieważ kancelaria szpitala Dz. Jezus znajduje się na parterze od ulicy, gdzie groziło niebezpieczeństwo, urzędnicy przeniesli się do lazienki lub na korytarz, gdzie zajęci byli wpoisywaniem do ksiąg rannych lub zabitych.

Wkradły się jednak także i do sal szpitalnych przykre podwigi tragicznych wypadków, bo oto jak nam z wielu stron donoszą, w niektórych szpitalach przeprowadzono selekcję rannych pod względem ich przynależności do „frontu“. Jedne szpitale faworyzowały „rządowców“, inne „Piłsudczyków“. Przykrej tej polityce, przenikającej nawet do przybytków boletci, przeciwstawił się Komitet doradczej pomocy, który powstałszy samowolnie, niósł jednak chętną pomoc dla ofiar z obu stron.

Co się stało z Nowaczyńskim?
Pisma warszawskie donoszą: Aresztowanie Nowaczyńskiego spowodowane zostało przez majora rezerywy Wąsowicza, redaktora „Kurjera Czerwonego“, względnie „Expressu“, który wstąpił do wojsk Piłsudskiego.

Koniec kariery p. Szczurka.
Dnia 17 b. m. minister przemysłu i handlu, p. Hipolit Głiwic udzielił — jak doniesiliśmy — p. Mośczeńskiemu, głównemu dyrektorowi pozost i telegrafów urlopu, na zastępce zaś wyznaczył p. Jaroszyńskiego, prezesa okręgu krakowskiego.
Wobec tego została zlikwidowana funkcja chwilowo wyznaczonemu komisarza p. Szczurka, urzędnika niższego głównej dyrekcji.
Pani Szczurkowi miano zaproponować kluczyk do trzaski zamka na podanie się do dymisji ze względu na jego niedostateczne kwalifikacje fachowe.

Jak Prez. Wojciechowski opuścił Belweder?

(Opowiadanie naczelnego świadka).

(P) Była godzina 4 popołudniu w piątek. Na ulicach Sielc kazały tłumy. Nagle spodziełem, iż w stronie Łazienek powstał popłoch.
Po chwili zrozumiałem przyczynę. Z t. zw. zielonej hamy wyszła grupa żołnierzy z karabinami i ustawiła się po obu stronach jezdni. Po mundurach poznałem, że byli to szeregowcy z przybojowego szwadronu przybojowego Prezydenta Rzeczypospolitej.
Po chwili wyszedł pułkownik z karabinem w rękę. Następnie ukazały się dwa sztabdary na pół okryte ceratowymi pokrowcami. Przy sztabdarach kroczyła grupa osób cywilnych i wojskowych. Kiedy zbliżono się do ul. Podchorążych, rozpoznałem, że był to Prezydent Wojciechowski w otoczeniu członków Rządu i grupy oficerów różnych stopni.
Pochód ten rotął wstrząsające wrażenie. Przechodnie, ochłonawszy z pierwszego przestraszenia, przysłała wali, obnażali głowy, wznosząc okrzyki: „Niech żyje Prezydent Wojciechowski! Niech żyje Polska!“ Korki kłęwały, zgnając się obojętnie.
W znacznym odstępie za Prezydentem kroczył oddział piechoty poznańskiej. Za nią gen. Zagórski w

Pobył b. Prezydenta Rzeczypospolitej.
(P) Wczoraj rano przybył do Warszawy syn b. Prezydenta Rzeczypospolitej, p. Edmund Wojciechowski i zamieszkał w domu państwa Wojciechowskich na kolonji Stanisza.
Wczorajem przyjechała również p. Wojciechowska. Pobył rodzinny byłego Prezydenta w Warszawie nie potrwa długo, gdyż wybiera się ona na letnisko w okolicach Uniejowa, dokąd wyjechał wczoraj p. Stanisław Wojciechowski w poszukiwaniu odpowiedniego mieszkania.

Warszawa po walkach ulicznych.



Jedna z liczących scen ulicznych: chłopiec, wydubujący z muru kulę karabinową.

p. senatorowa Burkowa pod sztandem strzelania z ołna do wojsk Piłsudskiego. To samo lato plakatowa przyniosła o pos. Wierczaku. Tymczasem, jak się okazało, pani sen. Burkowa od kilku tygodni bawi na letniku w Wiśle na Śląsku. Co do pos. Wierczaka, to jak się dowiadujemy, leży on już od dłuższego czasu obłożnie chory.

Oczywiście, że w połacie wiadomości tych pismo nasze żadnej odpowiedzialności nie ponosi, byliśmy tu tylko jakby rezonatorom źródła warszawskiego, nie mniej przeto ubolewamy nad przykrością, jaką mimo woli sprawiliśmy tym dwóm szanowanym i szczerunku godnym osobom.

Curiosa po przewrocie warszawskim w prasie niemieckiej.

(Kr.) Jakże niemożliwe „buźby“ i prawdziwie „sarskarskie wieści“ kursują w niemieckiej prasie — niech świadczy kilka na ślepo wybranych cytatów z pewnego wiedeńskiego dziennika, które stwierdzają zazwyczaj w Niemczech brak zupełnej orientacji w stosunkach i wypadkach w Polsce.

I tak jedno z nich wiedeńskich donosi: „Na zachód od Łodzi przyszło między wojskami Hallera i Piłsudskiego do gwałtownych walk. (I) Urzędowego potwierdzenia tej wiadomości nie ma, atoli jest pewną rzeczą, że Haller ze wszystkimi swymi wojskami ruszył się do walnej rozprawy z Piłsudskim.“

Układy, jakie toczyły się między delegatami wrogich armii w Katowicach nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Haller stoi podobno na czele 27.000 ludzi, a miał już nawiązać stosunki i z innymi oddziałami wojsk w całej Polsce. Jak silniejszy się cują przeciwnicy Piłsudskiego na swoim gruncie, świadczy uwięzienie 60 wyższych oficerów, których uważano za ewidentnie i jednoznacznie przynależnych do Torunia.“

Inny dziennik pisze: „Ucieczka generała Hallera“. General Haller, wobec tego, że wojsko odmówiło mu posłuszeństwa — uciekł do... Niemiec. (I)

Należy zająć się sprawą bezrobocia

(a) Warszawski „Głos Codzienny“ słusznie jest niezadowolony, że posiedzenie komitetu ministrów do walki z bezrobociem dla ustalenia terminu podziału reszty funduszu na roboty publiczne w miesiącu maju odbyć się ma dopiero 25 b. m. Fundusze, jakie otrzymały samorządy w początkach maja, już się wyczerpały, wobec czego grozi przerwanie dalszych robót, przy których są zatrudnieni dotąd bezrobotni.

Wobec odroczenia sprawy podziału dalszych funduszy na miesiąc maj może nastąpić znaczny wzrost bezrobocia. Obowiązkiem rządu jest równocześnie ze wszystkimi innymi najważniejszymi zagadnieniami chwili traktować sprawę walki z bezrobociem, która ma tak wielki wpływ na ustalenie stosunków zarówno politycznych, jak społecznych i gospodarczych.

Konwencja z Czechosłowacją o ruchu granicznym.

(a.) Numer 43 „Dziennika Usług“ zawiera konwencje, zawartą między Polską a Czecho-Słowacją o ułatwieniach w „małym“ ruchu granicznym, które obejmują ułatwienie osobowe i ułatwienie rzeczowe.

Osoby zamierzające w pasie granicznym i osiedle tam od 3 miesięcy, mogą otrzymywać przepustki, upoważniające do przekraczania granicy i przebywania z drugiej strony granicy, a to przepustki jednorazowe na niebieskim przepustki stałe na białym i przepustki gospodarcze na czerwonym papierze, każda z fotografią.

Przepustka upoważnia do przekraczania granicy w punktach przejściowych pieszo, konno, na rowerze, wozem saniami, na motocyklu, samochodem lub koleją. Przepustki wystawiane będą po stronie polskiej władze administracji i instancji, z ważnością na 14 dni najwyżej, a uprawniają okazale do przebywania z drugiej strony w ciągu 3-ch dni najwyżej, o ile są jednorazowe.

Przepustki stałe będą wystawiane z ważnością na 6 miesięcy w celach zawodowych, gospodarczych,

religijnych, szkolnych, rodzinnych, i te upoważniają do przebywania z drugiej strony granicy przez przeciąg 24 godzin, a robotników przez 6 dni, natomiast przepustki gospodarcze będą wystawiane z ważnością na 1 rok dla uprawy gruntów. Obowiązujące ograniczenia przywozu i wywozu nie mają zastosowania do „małego“ ruchu granicznego.

Co do ułatwień rzeczowych, to w małym ruchu granicznym będą mogły być przewożone towary wolne od cła, jak np. naczynia, lon, konopie, pasza, piasek do budowy, drzewo opałowe, węgiel, lekarstwa — w małych ilościach dla użytku mieszkańców granicznych (a nie na handel).

Wykrycie fabryki fałszywych monet w Ojcowie.

Dnia 12 maja E. m. komendant P. P. w Ojcowie wykrył i zlikwidował tajną fabrykę monet urządzoną w mieszkaniu Jana Kaczmarczyka we wsi Abi-

noza pow. Oleskiego, który do podrobienia używał dwóch gipsowych form. Podrobiane były monety 2 złotowe, 1 złotowe, przeważnie zaś 50 groszów, które były puszczone w obieg w większych ilościach. Kaczmarczyk jest fotografem z zawodu, mając za sobą posadę lokaja w Krakowie pozyskiwał tu fałszyfikaty w ilościach i na targu. Podobać arystokraty obciążono posiadanie fałszyfikatów od Kaczmarczyka i jego żony w Abinodzie.

Zamach samobójczy p. Lewentalowej w Nizy.

(P.) Z Nizy nadeszła wiadomość, że przebywająca tam na kuracji żona współwładcy „Kurjera Warszawskiego“ p. Stefana Lewentali, popełniła onegdaj w noocy zamach samobójczy, dając do siebie dwa strzały z rewolwru. Sam ranną dość ciężki. Powód rozpoczętego kroku niewiadomy.

Pogrzeb ś. p. pułk. Mieczysława Prus-Więckowskiego w Krakowie.

(Św.) Wczoraj o godz. 10-tej po nabożeństwie żałobnem, odpowiadaniem w kościele garnizonowym św. Piotra w Krakowie nastąpiło wyprowadzenie na cmentarz eskowski zwłok ś. p. Mieczysława Prus-Więckowskiego, pułkownika sztabu generalnego, dowódcy 7 p. piechoty legjonowej i ś. czeła sztabu D. O. K. 8, który zginął tragiczną śmiercią w Chełmie. Na uroczystości pogrzebowe przybył: insp. armii gen. Szeptycki, dow. O. K. gen. Kasiński, gen. Jasiński, komendant miasta pułk. szt. gen. Augustyn, dowódca pułków stacjonujących w Krakowie, korpus oficerski oraz delegacja żołnierska. Po odprowadzeniu czołówek przy katedrze, trumnę wyniesiono z Kościoła i umieszczono ją na kwatce, przystrojonej w zieleń. Za trumną postępowała czarna ś. p. pułk. Więckowskiego z rodziną, krewnymi, przyjaciółmi i znajomymi zmarłego. Kondukt żałobny obejmował orkiestra 20 pp., za nią zaś postępowały w pełnem uzbrojeniu wojennem szeregi żołnierskie 20 pp.

Za oddziałami żołnierskimi rozwijał się długi korowód wieńców, niesionych przez delegację żołnierską. Korowód rozpoczynał wieńiec niesiony „Od korpusu oficerów 7 pułku piechoty“, dalej „Od Korpusu podoficerów 7 p.“, „Od starszy chełmskiego“, „2 pułku artylerji ciężkiej“, „Generala Romera“, „Burmistrza miasta Chełma“, „Miasta Lublina“, „Podoficerów rezerwy olz. lubelskiego“, „2 okręgu oficerów i podoficerów szpitala i szklalnicy sanitarniej“, „Ś. P. A. P-u“, „Gminy żydowskiej w Chełmie“, „Korpusu oficerskiego 20 p. n.“, „Pow. Komendy Uzupelnien w Chełmie“, „Redakcji „Ziemi Lubelskiej“, „Kola Chełmskiego“, „Związku oficerów rezerwy“, „Policji chełmskiej“, „Redakcji „Zwierzociadla“ i „Ś. P. A. P-u legjonowego“.

Tuż przed karawanem, przed duchowieństwem postępował podoficer, niosący na poduszce odznaczenia wojskowe ś. p. pułkownika Więckowskiego, oraz grupa legjonistów ze wspaniałym wieńcem, uwitym z gałązek jedliny i przesykanym żywym kwieciami. Z wieńca zwisały biało-amarantowe sznury, na których widniał napis „Ukochanemu towarzyszowi brodny — legjonistki“.

Kondukt żałobny, prowadzony przez generalnego kapelana ks. Niezgodę posuwał się wśród gęstych szpalerów publiczności ulicami: Grodzką, Florjańską, Baszową, Lubicką, Rakowińską ku cmentarzowi.

Przed złożeniem trumny w grobowcu rodzinnym orkiestra 20 p. n. odgrała legjonową piosenkę: „Spój kolego w ciemnym grobie“, podjęła następnie przez chór legjonistów. Cały grobowiec pokryty był stosami wieńców i kwiatów.



Ś. p. Mieczysław Prus-Więckowski.

W pierwszych szarżach wypadków przewrotu 1918 r. odgrywał wybitną rolę w Krakowie, gdzie współdziałał w organizowaniu 4 p. Leg. Przez całą wojnę polsko-bolszewicką walczył w różnych formacjach frontowych, uzyskując order „Wirtuti Militari“ 4-krotnie „Krzyż Walecznych“. Po zawarciu pokoju ukończył Szkołę sztabu generalnego. Był kolejno szefem sztabu 5 dywizji piechoty, referentem Nacz. D-twa, oddz. I, zastępcą szefa D. O. K. II w Lublinie, wreszcie w 1922 r. zostaje szefem sztabu tegoż D. O. K. i w 1925 r. dowódcą 7 p. Leg. w Chełmie.

Ś. p. pułkownik Więckowski osieroził żonę Barbarę z Morawskich i czteroletniego synka Sławka.

Kto zamordował rotmistrza Bochenka? Dalsze szczegóły śledztwa.

(a.) Przed kilku tygodniami donosiliśmy o aresztowaniu przez krakowskie władze sądowe niejakiego Józefa Mieszkańca pod zarzutem morderstwa dokonanego na osobie ś. p. Bochenka, rotmistrza 8 pułku ułanów, który życie swe złożył na posterunku, spełniając swe obowiązki służbowe i obywatelskie.

Prowadzone w tym kierunku energiczne śledztwo sądowe, spoczywające w rękach sędziego dr. Gałczyńskiego obawiało nowe szczegóły, rzucające jasny światło na sprawę tak, że przybliży ona z każdym dniem na zaprawach sensacji. Na wspólnym zażegnaniu należy, że nie Bochenka, jak z wstępnego śledztwa sądowego wynikało, oddał Mieszkańca w ręce sprawiedliwości, lecz p. Wiłczkowi, żonę ułana, który służył w szeregach Bochenka jeszcze w roku 1919 i 1920, kiedy szeregi te stacjonowane były w Dochni.

P. Wiłczkowi, po pierwszym meżu Drygulowa, wyszła przed dwa lata żarna za p. Wiłczką. W kilka tygodni po ślubie opowiedziała swojemu mężowi o działalności Mieszkańca w czasie walk ulicznych w dniu 6 listopada i o zamordowaniu i obrabowaniu przez Mieszkańca ś. p. Bochenka, czego była naczynnym świadkiem.

P. Wiłczek jako były żołnierz ś. p. Bochenka, po czytał sobie za punkt honoru poinformować o tym słanie rzeczy policji. Udał się więc do władz policyjnych, które jednak wówczas nie wiadomo dlaczego protokołu z nim nie spisaly, lecz odesłaly go do dowódcy 8 pułku ułanów.

Zniechęcony podobnym załatwieniem sprawy przez policję, p. Wiłczek odstąpił od swego przedsięwzięcia.

Trzeba było dopiero awantury... Przed kilku tygodniami powstała między pp. Wiłczkami a Mieszkańcem (mieszkając w jednym domu) sprzeczka na tle stosunków lokatorskich. W czasie kłótni Wiłczek nazwał Mieszkańca handytą i złodziejem.

Słowami temi Mieszaniec uczuł się dotknięty i żądał od Wiłczki wyrulmenczenia. — Jesteś handytą, boś zamordował i obrabował Bochenka, a złodziejem, żeś strzalił widelce w czasie zamieszek ulicznych w kawiarni „Centralnej“ — brzmiała odpowiedź Wiłczki.

Skradzione rzeczy istotnie znalaziono w czasie rewizji w mieszkaniu Mieszkańca. Kilka dni po tem zajęciu zjawił się p. Wiłczek u sędziego śledczego z przedstawieniem całej sprawy, w następstwie czego Mieszkańca aresztowano. Obecnie Wiłczkowi, jako klasycznego świadka zamordowania rotmistrza Bochenka przez Mieszkańca, stawia niejaką Ochońców.

Mieszaniec stara się wykazać swoje alibi. Zaznaczyć należy, że Mieszaniec, jako posługacz u reżnika Redlicha, wysłany był w krytycznym dniu o godzinie 10 przed poł. przez swego pracodawcę z misją do nauczyciela lańców p. Gruszczkowskiego, zamieszkałego przy ulicy Jagiellońskiej, śmierć zaś ś. p. Bochenka nastąpiła o godzinie 11 i pół przed południem.

Czy ma się tu istotnie z faktycznym mordercą ś. p. rotmistrza Bochenka do czynienia, ustalić dalsze śledztwo sądowe i wykaże rozprawa.

W Polsce nie będzie dyktatury!

Zgromadzenie Narodowe zostanie stanowczo zwołane. Nie porachunki, tylko właściwy dobór ludzi.

Sensacyjne oświadczenie min. Młodzianowskiego w imieniu całego rządu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 maja. (Wal.). Dziś w godzinach popołudniowych odbyła się w ministerstwie spraw wewnętrznych konferencja prasowa, na której minister spraw wewnętrznych Młodzianowski zobowiązał wobec przedstawicieli prasy obecną sytuację w kraju.

Na wstępie zwrócił się p. minister z apelem do prasy o lojalną współpracę, celem wewnętrznego uspokojenia, poczem przeszedł do zanalizowania wytworzonej sytuacji w chwili obecnej. Minister zaznaczył, iż nie będzie mówił o tem — co było, lecz o tem — co jest.

„Przeżyliśmy coś — mówił minister — co można porównać do rozdziału wrodo. Jesteśmy wszyscy zainteresowani w tem, ażeby gazy i burze ubiegłych dni nie zatrwały nadal ogólną państwową.

W chwili obecnej sytuacja jest taka, że społeczeństwo podzielone jest na dwa obozy, a wśród tych dwóch obozów nie powstała jeszcze myśl, jak wyjść z sytuacji. Mamy nadzieję, że stan ten wkrótce zmieni, a instynkt samozachowawczy społeczeństwa weźmie górę nad namiętnościami.

Jestem upoważniony przez pana premiera, ażeby omawiając sprawy wewnętrzne, poruszyć i szerzej zagadnienia. Mojem zadaniem jest pacyfikacja i przygotowanie gruntu, ażeby

dla zebrania się Zgromadzenia Narodowego, celem obioru Prezydenta Rzeczypospolitej.

To jest pierwsze i główne zadanie — i

wyτεύę wszystkie siły, ażeby przygotować odpowiednią atmosferę do wielkiego aktu.

„Sytuacja w państwie jest następująca:

W całym kraju panuje zupełny spokój, jedno tylko województwo Poznańskie jest w stanie nienaturalnego wzburzenia i tam widzimy tylko chęć do dalszego zbrojenia, gdy gdzieindziej społeczeństwo dąży do rozbrojenia. Jestem stąd głęboko przekonany, że i w Poznaniu nastroje zaczynają się uspokajać — do czego zwłaszcza wyjaśnienie koncepcji, dla której rząd obecny został sformowany, przyczynić się winno w dużej mierze.

W niektórych obozach mówią o dyktaturze. — W Polsce nie ma takiego człowieka, któryby chciał być dyktatorem,

a więc dyktatury w Polsce nie będzie.

Rząd dąży z całym przekonaniem do przywrócenia podstawy szlachetnej praworządności i konstytucyj. Mamy za sobą cały okres, w którym nikomu dobrze nie było. Nagromadziło się tyle żalu i rozgoryczenia, że oczekiwalimy się burzy. Obecnie jak zwykle po burzy przeczyszczyła się atmosfera i wśród takiej należy dalej budować.

Rząd, którego istnienie obliczone jest na bardzo krótki okres czasu, starać się będzie mimo to, ażeby nie powróciły te stosunki, jakie mamy już za sobą.

Pragnę poruszyć także kwestję, którą jedni nazywają oczyszczaniem urzędów, a inni porachunkami. Otóż należy stwierdzić, że rząd postanowił oczyścić urzędy z naleciałości, lecz niema tu żadnych porachunków, a akcja ta przeprowadzona będzie w imię zasady, że tam, gdzie są ludzie niedołężni lub poszlakowani, należy ich usunąć. Rząd w tym względzie nie rezygnuje z zasady racjonalności i sprawiedliwości.

Rząd żąda ograniczenia obywatelskiej i cenzury prasy. Ograniczenia swobód obywatelskich istnieją tylko w Poznaniu, gdzie wojewoda ma odnośnie uprawnienia z racji ustaw, dotychczas tam obowiązujących. Natomiast prawda zarówno war-

szawska, jak i poznańska przyczynia się do stanu wrzenia”.

Wkończona apele do prasy o wytejęną współpracę, ażeby wybór prezydenta Rzeczypospolitej nastąpił w atmosferze spokojnego rozważania.

Wracając jeszcze do zmian personalnych minister podkreśla, iż będzie przeprowadzał je na podstawie zasad, określonych ustawami. Jedną z tych zasad będzie

racjonalny dobór ludzi.

Co powiedział adjutant Marsz. Piłsudskiego prasie zagranicznej o wypadkach warszawskich?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 maja. (Wir.). Dziś w południe w gmachu sztabu generalnego pułkownik Wieniawa-Długoszowski przyjął około 25 dziennikarzy zagranicznych, oraz przedstawicieli oboj prasy w Warszawie i licznych, skutkiem ostatnich wydarzeń politycznych przybyłych tutaj korespondentów francuskich, włoskich, angielskich, niemieckich i amerykańskich. Korespondenci zwracali się do niego z różnymi pytaniami, domagali się rozmowy z p. Marszałkiem Piłsudskim. Ponieważ jednak pan Marszałek przebiegł pracą i po kilku nieprzespanych nocach wyłącznie w sprawach ściśle urzędowych przeto zezwolił, aby pułkownik Wieniawa-Długoszowski udzielił wywiadów, o ile to jest możliwe.

Według relacji otrzymanych po konferencji, którą pułk. Wieniawa-Długoszowski z upoważnienia pana Marszałka Piłsudskiego odbył z dziennikarzami jedno z pierwszych pytań dotyczyło, czy wypadki warszawskie były zwykłym puczem żołnierskim w stylu egotyzyzm, czy też odruchem zmierzającym do przeprowadzenia moralności w życiu publicznym.

Następnie na pytanie, czy operacje wojskowe są skończone, gdzie są wojska, które walczyły z wojskami Marszałka Piłsudskiego, co się z nimi stanie, pułk. Wieniawa dał odpowiedź: — Operacje skończone, wszystkie wojska odeszły do miejsc swego pierwotnego postoju.

Jako, tego nie rozumiemy, — wojska, które walczyły przeciw Marszałkowi łączą się z powrotem i mieszają z wojskami, które stały po jego stronie? — Wojska z którymi niestety musielimy walczyć, słuchają rozkazów swoich oficerów, lecz to są takie same wojska polskie jak i inne. Oficerowie nie zorientowali się naleciałości, o co panu Marszałkowi chodziło. Jest tylko trzech generałów, o których tego nie można powiedzieć. Jak się przedstawia sprawa tych oficerów — nie wiem. Jeżeli ponownie szukacie historycznych przykładów, to prosto ich niema. Stało się coś zupełnie nowego w historii.

Ruch o formach rewolucyjnych, jednak niczego nie burzący, a przywracający i ograniczający się do

normalnych porachunków. W związku z pogłoskami, jakoby rząd zamierzał pójść drogą inflacji, minister skarbu na zapytanie Waszego przedstawiciela kategorię zaprzeczył tym pogłoskom.

Zadane względy partyjne nie będą tu odgrywały roli.

Mówiąc o dyktaturze, minister zaznacza, iż rząd wyklucza zupełnie dyktaturę jako sposób rządzenia. Rząd z głębokim przeświadczeniem wszedł na drogę, po której kroczy i tylko na tej drodze, tj. praworządności chce osiągnąć swój cel. Niedowierzanie w tym względzie ze strony pewnej części społeczeństwa i upatrywanie jakichś ukrytych myśli o intencjach rządu przynoszą bardzo wielkie szkody.

— A co będzie, jeżeli nie przyjdzie na statek rząd naczywy?

— Nie wiem, jestem żołnierzem, mamy naszego Naczelnika (chciał). (Rozmowa toczyła się w języku francuskim).

— A więc wprowadzenie polityki do wojska?

— Nie wprowadzamy polityki. Wojsko jest dla zabezpieczenia państwa i obrony państwa i obrony państwa. Proszę pamiętać, że zawsze sprawdził się prawdziwy słów: „Sila bez sprawiedliwości jest barbarzyństwem” — sprawiedliwość bez siły jest czarnym słowem”. Rozliczając tak, jak pospaliśmy, naszczędziliśmy Polsce całego morza krwi. Podjęto walkę tylko w obronie uczciwości i honoru.

W dalszym ciągu pułk. Wieniawa-Długoszowski przedstawia, iż wypadki politycy są samorzutne. Tak np. na pierwszą wiadomość pułk ulano z Ostrowia przeszedł samorzutnie przeszło 100 km. w 24-godzinnym marszu.

Z chwilą, gdy sprawa przybrała tego rodzaju obrót, wola Marszałka jest, by wszystko szło drogą legalną.

Rząd nie wejdzie na drogę inflacji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 maja. (Wal.). Minister skarbu rozszedł dziś do wszystkich ministerstw okólnik, w którym wskazuje na ścisłe przestrzeganie zasad oszczędności i unikanie wszelkich wydatków nie związanych z utrzymaniem życia państwowego na normal-

nych latach.

W związku z pogłoskami, jakoby rząd zamierzał pójść drogą inflacji, minister skarbu na zapytanie Waszego przedstawiciela kategorię zaprzeczył tym pogłoskom.

Zgromadzenie Narodowe 28 lub 29 maja

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 maja. (Wir.). Marszałek Sejmu Rataj odbył dziś o godzinie 6 po południu półgodzinną konferencję z premierem Bartlem i ministrem spraw wojskowych Marszałkiem Piłsudskim. Rozmowa odnosiła się do spraw bieżących i ogólnej sytuacji w kraju.

Po powrocie do Sejmu marszałek Rataj polecił oznajmić przedstawicielom prasy, że zaproszenia na Zgromadzenie Narodowe zostaną wysłane w piątek 21 b. m. W kolach politycznych sądzi, że Zgro-

madzenie Narodowe wyznaczone zostanie na 28 lub 29 b. m.

Kandydatury na Prezydenta Rzplitej.

Warszawa. (AW). Jako kandydatury na urząd prezydenta Rzeczypospolitej wymieniano nazwiska Marszałka Józefa Piłsudskiego, Macieja Rataja, dra Aleksandra Skrzyńskiego oraz dra Michała Bobrzyńskiego.

„Sejm obecny kończy się“ Wicemarszałek klubu „Piasta“ o sytuacji.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 maja. (Wir.). Wicemarszałek klubu Piasta poseł Jan Dębicki oświadcza w „Echu Warszawskim“ co następuje:

„Ja i moi kolezcy, z którymi mogłem się porozumieć, popieramy całkowicie akcję marszałka Sejmu. Jesteśmy z wielkim uznaniem dla niego za to, że przyczynił się do przywrócenia stanu dawnego i

zaprzestania wojny domowej. Zdaniem naszym w chwili obecnej należy skupić wszystkie wysiłki, celem przeprowadzenia całkowitej i istotnej pacyfikacji oraz niedopuszczenia do wznowienia walk.

Od rządu obecnego oczekujemy zlikwidowania okresu walk, utrwalenia praworządności oraz oprowadzenia agitacji tywółów antypaństwowych.

Archiwum Państwowe w Krakowie

które przedewszystkiem decydować będą o jutrzejszym Polsce. W pracy swej na wsi Sejm musi w dalszym ciągu przeciwdziałać agitacji wyrotowej, która wy-

korzystując ostatnie wypadki, dorabia do nich swoje hasła i zamierzenia, grożące państwu i ludowi więskiemu naszą gospodarczą i polityczną.

dzieli wojskami Rządu wszczęte zostaną dochodzenie sądowo-karne, bądź dyscyplinarne, zaś grupa młodzieży obojętnej będzie prawdopodobnie w najbliższym czasie zwolniona.

P. S. L. „Piast” wobec zamachu stanu i nowego rządu.

Kraków, 20 maja.

Posłowie i senatorowie klubu parlamentarnego P. S. L. „Piast” — jak to już donosiliśmy — obradowali w Krakowie w dniu 18 maja pod przewodnictwem wiceprezesa posła Potoczka. O przebiegu i uchwałach tego zebrania otrzymujemy następujący komunikat:

„Po uczczeniu pamięci żołnierzy, poległych w obronę państwa, honoru armii i praw Rzeczypospolitej i wyrażeniu pełnego uznania i zaufania prezesowi Wincentemu Witosowi, zebrani uchwalają następującą resolucję:

- 1) Zebrani posłowie i senatorowie P. S. L. „Piast” potępią bezwzględnie obalenie legalnego rządu drogą rękoma, jako jasrawe pogwałcenie Konstytucji i praworządności w państwie, czyniąc sprawców odpowiedzialnymi za przelew krwi bratniej, wyciągnięcie zamek w kraju, obniżenie powagi państwa za granicą, oraz zniszczenie podstaw moralnych armii.
- 2) Odpierają z pogardą zażęty, czynione P. S. L. „Piast” oraz jego prezesowi Wincentemu Witosowi, usiłujące przetrwać w sposób wrotowy odpowiedzialność za ostatnie tragiczne wypadki na klub P. S. L. i jego prezesa.
- 3) Uznają w pełni stanowisko b. rządu, który ustąpił, aby zapobiec wojnie domowej i dzielnicowej i przeciwstawiają się bezwzględnie wszelkim dalszym usiłowaniom szerzenia zametu i anarchii w państwie.
- 4) Wyrażają marszałkowi Ratajowi uznanie za zdecydowane stanowisko w obronie Konstytucji i przywrócenie praworządności w państwie.
- 5) Od obecnego rządu, który zapowiedział politykę pacyfikacyjną w kraju, oczekują wypełnienia jego zobowiązań i od tego uzależniają swój stosunek do niego”.

Uchwała klubu sejmowego Ch. D.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 maja. (Wir.) Na dzisiejszym posiedzeniu klubu Ch. D. po dłuższej dyskusji powzięto następującą uchwałę:

„Gwałt dokonany przeciwko prawu uniemożliwił Prezydentowi sprawowanie urzędu i spowodował wielkie niebezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne dla państwa, Marszałek Sejmu, konstytucyjny zastępca Prezydenta, poseł rząd. Szef tego rządu poseł Bartel obowiązując, że rząd będzie stał bezwzględnie na stanowisku Konstytucji i dążyć będzie do zwolnienia Zgromadzenia Narodowego i wyboru Prezydenta.

„Zadaniem klubu Ch. D. musi być stanowczy wysiłek, aby zapewnić prawnym rozwoj dalszych stosunków a przez to uchronić państwo od nieobliczalnych następstw.

„Dlatego klub Ch. D. domaga się, aby Zgromadzenie Narodowe odbyło się w terminie przez

konstytucję przewidzianym, przy zagwarantowaniu swobody elekcji; uchwalenia zmiany ordynacji wyborczej, w pierwszym rzędzie uchwalenia wniosku Ch. D. o rozwiązanie Sejmu i Senatu, aby bezwzględnie wypuszczono na wolność i wrócono na pierwotne stanowiska tych, którzy stanęli w obronie Konstytucji i Prezydenta, aby zamiechano rękami na uszach do związku z ostatnimi wypadkami, aby natychmiast odebrano broń organizacjom partyjno-politycznym, a także organizacjom o charakterze wojskowym i usunięto ich od funkcji, właściwych organom państwa”.

— 0 —

Konferencja lewicy z mniejszościami narodowymi.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 maja. (Wir.). Przedstawiciele lewicy pos. Dąbaki, Walezon (Stron. Chłop.), Ponia-towski, Rudański (Wyzwolenie), Niedziałkowski i Praper (P. P. S.) odbyli dziś dwugodzinną konferencję z przedstawicielami Klubu Ukraińskiego Makówka i Pawłem Wasyrczakiem, klub bielski, Jeromiczem i bielskiej włościańsko-robotniczej gromady, Tarasówiczem. Konferencja miała charakter informacyjny i dotyczyła stosunku wyprzedzonych grup mniejszościowych do Zgromadzenia Narodowego, osoby kandydata i kwestii rozwiązania Sejmu. Przedstawiciele grup ukraińskiej i bielskiej zapowiedzieli, że przyłączy się do referatu swoim klubom poselskim.

— 0 —

Co monarchiści radzą sejmowej prawicy?

„Słowo”, organ monarchistów w Wilnie, który już dnia poprzedniego wystąpił z sensacyjnym artykułem „Panie Marszałku!”, w numerze z dnia 18 bm. w artykule wstępnym (zamieszczając równocześnie artykuł p. t.: „Uganianie się za legalizmem” Władysława Studnickiego) oświadcza, że „pozory legalności, które zachował nakazał Marszałek Pilsudski, posiadają swe dobre strony” (p. Studnicki w swym artykule występuje przeciw legalizmowi). Nawiązując do wiadomości z Warszawy o różnych innych kandydatach na prezidenta „Słowo” powiada:

„Obsadzenie prezydentury przez kogo innego, aniżeli przez Marsz. Pilsudskiego byłoby niezrozumiałe, a przedewszystkiem nie zdrowe”. Niewybranie na prezidenta Marsz. Pilsudskiego przypisyzybyło tylko przysiężę wyborcy.

Drażniamy namnie całej prawicy, aby zanęcała manifestacy, związanych ze wspomnianymi dni majowymi, aby zanęcała absentyzmu, aby przeciwnie głosiwała za głosem Pilsudskim przy wyborach na prezidenta”.

Jen. Malczewski dostał ataku nerwowego?

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 maja. (Kd.) Część prasy donosi, jakoby pod wpływem ostatnich wypadków gen. Malczewski dostał silnego ataku nerwowego. Wobec objawów wstępującego nerwowego, gen. Malczewskiego przewieziono do szpitalu dla nerwowo chorych.

Jen. Stan. Haller internowany.

Warszawa. (AW.) Jenerał Stanisław Haller internowany w Bristolu, pozostaje pod nadzorem.

Jenerałowie Skierski i Thomme wypuszczeni na wolność.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Toruń, 19 maja. (P) Dnia 14 bm. na rozkaz dowódcy korpusu toruńskiego, gen. Hubiaty, zostali aresztowani i przewiezieni do Grudziądza inspektor armii gen. Skierski, pułk. Solohub, pułk. Sas-Kulczycki, major Knyak, oraz kapitanowie Gaspey-Chromczewski, Kiciński, Szadowki i Czerniatowicz.

Do Grudziądza również przewieziono aresztowanego w Bydgoszy gen. Thommea.

W dniu 17 bm. — jak się dowiadujemy — nastąpiło wypuszczenie na wolność gen. Skierskiego, następnie zaś gen. Thommea i pozostałych wziętliwych. Do zwolnienia przyczyniło się pismo, skierowane do szefa sztabu, gen. Burhardt-Bukackiego i interwencja posła Siczynskiego (Ch. D.), który energicznie zaprotestował przeciwko nakazowi aresztowania.

Energiczna odezwa wojewody poznańskiego.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Poznań, 19 maja. (Td.). Wojewoda poznański p. Buński wydał dzisiaj odezwę do ludności województwa poznańskiego, w której wzywa wszystkich do umiarkowania przy manifestacji swych uczuć i do bezwzględnej zachowania spokoju i należącego posłuchu władzom. Równocześnie, jako stróż bezpieczeństwa, ludu i spokoju publicznego, przestrzega wojewoda przed zamiarami i czynami, zakagającymi życia, miarę i bezpieczeństwa poszczególnych jednostek lub zrzeszeń i zaznacza, że żadnych wyborów tolerować nie będzie.

Pomorze wraca do normalnych stosunków.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Grudziądz, 19 maja. (M.). Po silnem wzburzeniu i zdenerwowaniu, jakie wywołały w Grudziądzu wypadki warszawskie, nastąpiła wczoraj dopiero spokojna atmosfera.

Stan wyjątkowy niewątpliwie do jutra będzie już odwołany. Połączenia telefoniczne zostały już przywrócone. Zniszczona jest również cenzura prasy.

Odezwa Śląskiego Komitetu Narodowego.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Katowice, 19 maja. (P.). Śląski Komitet Narodowy, wyłoniony przez stronnictwa polityczne, organizacje zawodowe, kulturalne i gospodarcze, stojące na gruncie narodowym i chrześcijańskim, ogłasza odezwę do ludu Śląskiego, w której wzywa do zaprzestania walki partyjnej w obozie narodowym;

- przeciwdziałania się wszelkim próbom szerzenia zamętu i haasu wyrotowych;
- obrony ludzi, stojących na granicy praworządności;
- dążenia ku odtworzeniu życia gospodarczego, a tem samem dania pracy i chleba rzeczom robotniczym i pracownikom umysłowym;
- rozciągania opieki nad dzietwą i młodzieżą pozaszkolną.

Żądania Powstańców górnośląskich.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Katowice, 19 maja. (H.). Po Górnym Śląsku rozlepieno dzisiaj odezwę powstańców, w której żądają:

- 1) Rozwiązania obu izb parlamentarnych,
- 2) powołania Marszałka Pilsudskiego do władzy zwierzchniej jako reprezentanta bezinteresownej pracy i ofiarnego czynu dla Ojczyzny;
- 3) przebudowania form naszego życia państwowego na zasadzie rozdziału władzy wykonawczej i ustawodawczej po myśli systemu prezydjalnego, kojarzącego najdoskonalej idealny demokracji z postulatami silnych i trwałych rządów, a przez to tworzącego podstawę do sanacji stosunków gospodarczych i społecznych w płaszczyźnie interesów warstwy pracującej.

Odezwa mówi dalej, że życie polskie musi się toczyć w nowych ramach, u steru niechaj stana moralnie i umysłowo silni ludzie, trzeba bezwzględnie tępić korupcję i zło, interes ogólnopolski musi raz wreszcie zniszczyć ten przeraź partyjnictwa, który podważa państwo u samych jego podstaw.

„Kattowitzer Zeitung” potępia brednie prasy niemieckiej.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Katowice, 19 maja. (H.) Senzacyjną wywołał dzisiaj artykuł wstępnym „Kattowitzer Zeitung”, skierowany przeciwko zachowaniu się prasy niemieckiej na Ślą-

Opinia angielska przychylna Marsz. Pilsudskiemu.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Londyn, 19 maja. (U). W związku z wydarzenia-mi warszawskimi, opinia angielska jest wysoce przychylna dla Marszałka Pilsudskiego.

Prasa wyraża przekonanie, że Marszałek Pilsudski w krótkim czasie zdoła stonolidować państwo. Marszałek Pilsudski może liczyć na zaufanie ludności polskiej i będzie mógł prowadzić silną politykę nazwaną, która zdaniem angielskich zwia-zków jest polityką wybitnie pokojową.

Berliński „Börsen-Kurier” o Marsz. Pilsudskim?
Berlin. (PAT.) „Börsen-Kurier” zajmuje się w dłuż-

szym artykule sprawą przewrotu w Polsce i podkreśla, że Marszałek Pilsudski niezawodnie ma zamiar służyć sprawie demokracji i wszelkimi drogami ominąć dyktaturę. Jednakże stosunki polityczne w Polsce i partje, które stoją za Marszałkiem, skład Sejmu, oraz inne warunki, mają sprawić, że Pilsudski nie będzie mógł przeprowadzić zamierzonej sanacji i będzie zmuszony do przeprowadzenia pewnych zmian na terenie parlamentarnym. Pismo wyraża jednak nadzieję, że Marszałek Pilsudski, który okazał tyle taktu w ostatnich walkach, potrafi również i to niebezpieczeństwo ominąć.

— 0 —

Przyjaźń polsko-francuska nie ulegnie zmianie.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego”).

Paryż, 19 maja. (U) Ambasador polski, Chlapowski, był wczoraj przyjęty przez Brianda. Powodem tej wizyty było polecenie ministra Zaleskiego, wyślone ambasadorowi, ażeby złożył prezydentowi francuskiemu

snu oświadczenie, że zmiana rządu w Polsce nie oznacza bynajmniej zmiany w polityce polskiej wobec Francji. Dotychczasowa przyjaźń będzie ze strony Polski nadal utrzymana.

Proces przeciw jen. Zagórskiemu i Rozwadowskiemu?

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 maja. (Kd.) Generałowie Zagórski i Rozwadowski zostali przewiezieni do więzienia wojennego na Działki. Znaleziona się tam też gen. Frych, szwajc. pułk. Paszkiewicz, Anders, Fajter, oraz szereg młodzieży oficerów. Mjr. Oczkiewicz osadzony jest w komendzie miasta.

Przeciw innym wyższym oficerom, którzy dowo-

sku Opolskim i w ogóle prasy niemieckiej na terenie Rzeszy. „Katiowitzer Zeitung“ nazywa stanowisko prasy niemieckiej zagranicą niezrozumiałem. Mianowicie do Bytomia zgłosił legion specjalnych korespondentów z całego Niemiec. Ci sławetni korespondenci codziennie fabrykują rozmaite sensacje i posyłają je telefonicznie do rozmaitych wielkich pism w Niemczech, a pisma te, często nawet poważne, z niesłychaną łatwością drukują te idyotyczne brednie. Według tych bredni polski Śląsk zamienił się w jeden wielki obóz, zarządzony mobilizacją wojskową powstańców etc. Wszystko to są zmyślone brednie, dotyczące nie tylko G. Śląska, ale i całej Polski, brednie niemieckich korespondentów z Bytomia, którzy w ten sposób szerzą panikę i zaniepokojenie i wprowadzają w błąd poważne pisma w Niemczech. Jest to zwyczajny szwindel.

„Katiowitzer Zeitung“ zwróciła się w końcu słuznie z apelem do całej prasy polskiej, by również nie strzelała papierowymi kulami i swoimi zmyślonymi sensacjami nie dostarczała żeru dla łatwowiernych korespondentów zagranicznych.

Odezwą klubu niemieckiego do ludności niemieckiej na Śląsku.

Katowice, (PAT). Klub niemiecki sejmiku śląskiego ogłosił wczoraj odezwę do ludności niemieckiej województwa śląskiego, w której między innymi oświadcza, że polowia niemieccy stoją bezwarunkowo na granicy konstytucyjnej i że nie mogą pochwalac antykonstytucyjnego przymusu wobec organów państwowych. Niezakazanie i prawa osoba Marszałka Piłsudskiego jest racjonalną, że jego dyspozycje politykowanego były głęboką troską o dobro Racji. Odezwą stwierdza dalej, że wobec ustąpienia prezydenta Wojciechowskiego i rządu Witosa, jakoteż wobec stworzenia nowego rządu i sprawowania funkcji prezydenta przez Marszałka Rafała, rządowe organy konstytucyjne znova istnieją. Ze względu na to odezwą wzywa ludność niemiecką do dalszego zachowania swego dotychczasowego lojalnego stanowiska wobec władz państwowych.

Przeszkody w komunikacji z Poznaniem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Łódź, 19 maja. (W). Pocąg międzynarodowy Warszawa-Poznań dochodzi tylko do Poznania, a to z powodu uszkodzenia torów na stacji Siemczyno-Kalisz.

Wszystkie połączenia z Łodzi i Ostrowa do Strzalkowa zostały wznowione.

Wszystkie linie telegraficzne będą niebawem uruchomione.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 maja. (Kd) Uszkodzone pod Wawrem i Otzarowem linie telegraficzne zostaną niebawem oddane do użytku. Radiostacja transatlantycka pod Otzarowem żadnych szkód nie odniosła i działa zupełnie normalnie.

Bank Polski nie wypłaci żadnych funduszy do dyspozycji Marsz. Piłsudskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 maja. (Wal.). „Rzeczpospolita“ warszawska w dniu 19 b. m. doniosła, że Jan Śliadkowski podjął z Banku Polskiego sumę 3 i pół miliona złotych do dyspozycji Marszałka Piłsudskiego, ministra spraw wojskowych.

Biuro prasowe Banku Polskiego oświadcza, że wiadomość ta jest zupełnie nieprawdziwa.

Wiceminister Markowski ustępuje.

Warszawa, (AW). Kilkuletni wiceminister skarbu p. Markowski Bolesław ustępuje i zamierza przejść w stan spoczynku.

O spłatę raty pożyczki Dillonowskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 maja. (Wal.). Z końcem b. m. przypada termin spłaty pewnej części pożyczki Dillonowskiej w wysokości dwa i pół miliona dolarów (amortyzacja i odsetki).

W sprawie tej b. minister skarbu Zdzichowski prowadził rokowania z firmą Dilona, w wyniku których obie strony zgodziły się, iż powyższa suma ma być zaliczona na poczet drugiej raty pożyczki Dilona.

Celem estatecznego uregulowania tej sprawy wyjechał dyrektor departamentu przemyślnego p. Wojtkiewicz do Wiednia i Szwajcarii.

Znaczna poprawa bilansu handlowego zagranicznego Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 maja. (Kd) Bilans handlowy zagraniczny Polski za miesiąc kwiecień poprawił się znacznie w porównaniu z bilansem marcowym. Wartość importu towarów zagranicznych do Polski wyraża się sumą 118,796.000 zł., wartość eksportu sumą 163,134.000 zł. Nadwyżka eksportu wynosi więc 34 miliony zł.

Nowy szef francuskiej misji wojskowej w Polsce.

Parýż, (PAT). General Charpy, adiutant gubernatora wojskowego m. Parýża, mianowany został szefem misji wojskowej w Polsce.

Sowiety za wznowieniem rokowań o pakt neutralności z Polską.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 maja. (Wir) Z Moskwy donoszą, że przedstawiciel Sowietaów w Warszawie, Wokłow, otrzymał polecenie nawiązania rozmów z Marszał-

kiem Piłsudskim i Ratajem w sprawie wznowienia rokowań polsko-sowietkich co do układu o neutralności.

Szukają dróg — ale czy chcą je znaleźć?

Berlin, (PAT). „Börsenkurjer“ omawia w artykule wstępnym p. Cremera nową sytuację wytworzoną w Polsce i wpływ jej na dotychczasowe stosunki między Niemcami a Polską. Rokowania handlowe — pisze dalej; Cremer nie doprowadziły do bezpośrednich wyników. Posej Diamond kilkakrotnie wskazywał na konieczność zaprzestania wojny celnej, i zawarcia osobnego traktatu handlowego. Autor artykułu wyraża nadzieję, że obecny rząd stworzy odpowiednie podstawy do rokowań, a „Boha wola

po obu stronach doprowadzi do zawarcia traktatów podobnych dla obu stron.

Szkody wynikające z wojny celnej dla Niemiec nie są tak widoczne, jak w Polsce (?), to jednak są one bardzo wielkie. Warszycy ci, którzy spodziewali się, że wojna celna zmusi Polskę do kapitulacji, zawiedli się w swoich oczekiwaniach. Obecny moment psychologiczny sprzyja pomyślnemu ukształtowaniu się przyszłych stosunków między obu narodami. Moment ten winno się po obu stronach wykorzystać.

Początek rozbieżności zdań co do rozbrojenia morskich i lądowych.

(Oryginalny telegram „Ilustr. Kurjera Codz.“)

Genewa, 19 maja. Godz. 19. Dyskusja w Komitecie rozbrojenowym toczyła się dziś głównie dokoła zagadnienia, czy należy rozpatrywać rozbrojenie wyłącznie z punktu technicznego, czy również politycznego.

Przeważa zdanie, że zagadnienie polityczne musi być szeroko uwzględnione przy omawianiu rozbrojenia.

Delegat Belgii de Broekere zaznaczył możliwość rozpoczęcia układów, dotyczących regionalnego rozbrojenia się. Dalej nawoływał do ścisłej kontroli rozbrojenia, jako najlepszej gwarancji pokoju, oraz wzywał gorąco do stworzenia specjalnej kontroli rozbrojenowej, dla przygotowania wojny gazowej i t. d.

Zarysowały się już różnice zdań na temat rozbrojenia morskich i lądowych. Axel.

Tajne i jawne obrady.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Genewa, 19 maja. (U). Angielsko-francuskie narady na temat podstaw programu konferencji rozbroje-

nowej, w dalszym ciągu toczą się tajnie między Ce-cilem a Boncourrem, przy udziale delegata Belgii de Broekere.

Ten ostatni zgodza się na formułę Ceclia, iż mówiąc o rozbrojeniu, można mówić tylko o zbrojeniach, dokonanych w czasie pokoju.

Popołudniu rozpoczęła się dyskusja nad czwartym pytaniem, dotyczącym możliwości wysłania kryterium dla rozróznienia sił obronnych od sił, przygotowanych dla ataku zaczepnego. W dyskusji delegaci Francji, Anglii, Ameryki, Argentyny, Szwecji, Belgii, Hiszpanji i Czechosłowacji stanęli na stanowisku, że takie rozróznienie jest bardzo trudne, a nawet zupełnie niemożliwe. Argentyńczyk Parc zasądował Boncoura, który wciąż mówi o „potencjalnej możliwości wojny“, gdy tymczasem należy raczej mówić o „potencjalnej możliwości pokoju“. Mowca podał, jako przykład Szwajcarii, która posiada najlepsze uzbrojenie, a mimo to najmniejszy potencjał pokoju.

Następnie dyskusję odroczone do jutra.

Jaki jest program nowego rządu Rzeszy?

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codziennego“)

Berlin, 19 maja. (U). Nowy kanclerz Rzeszy dr. Marx przedstawił dziś nowy gabinet Reichstagowi, przy czym wygłosił bardzo krótkie przemówienie, motywując to tem, że poza zmianą na stanowisku kanclerza w samym gabinecie nie nastąpiły żadne zmiany osobowe, oraz, że polityka poprzedniego rządu będzie niezmienną w całej pełni.

W szczególności kanclerz oświadczył, że wyrobowana polityka zagraniczna, uprawiana przez poprzedni rząd, kontynuowana będzie po tej samej linii. Mowca wyraził przytem nadzieję, że rokowania w komisji studiów w Genewie doprowadzą do ostatecznego wejścia w życie traktatu w Locarno, a Niemcy będą mogli jako staly członek Rady Ligi brać udział w wielkich i szczytnych zadaniach Ligi.

Co się tyczy traktatu niemiecko-rosyjskiego, to jest on zgodny z linią wytyczną polityki pokojowej (1) Jest on wyrazem przyjaźni między Niemcami, a ich sąsiadami wschodnimi i stanowi tylko ogień w hańczeniu usłowań pacyfikacji i ustalenia stosunków w Europie.

Co do spraw wewnętrznych, kanclerz poruszył spr-

we stosunku obecnego rządu do nowego rozporządzenia o flagach, co do którego zapowiedział, że rząd będzie z całą energią starał się o przyzyskanie mocy obowiązującej tego rozporządzenia, oraz sprawę projektu ustawy o wywłaszczeniu byłych księży. W tej sprawie nowy rząd zajmuje stanowisko rządu poprzedniego.

Kanclerz nie postawił kwestji zaufania, sformułował jedynie tę sprawę w formie próby o poparcie w usłowanich rządu w kierunku rozszerzenia podstaw konstytucji republikańskiej i rozwinięcia dobrobytu narodu niemieckiego we wszystkich kierunkach.

Ponieważ gabinet Marxa już na przedpołudniowych konferencjach z przywódcami stronnictwa zabezpieczył się przeciw wszelkim niespodziankom, przeto w głosowaniu przeszedł wniosek partji rządowych o przyjęciu do wiadomości oświadczenia kanclerza. Za Wnioskiem głosowali oprócz stronnictw rządowych seccjami demokracji, przeciw wliksicisze i komunisty, natomiast niemieccy nacjonaliscy wztrzymali się od głosu. Reichstag odrzucił się następnie do 7 czerwca.

Sensacyjny list Windischgrätz'a do współnika w Konstancynopolu.

(Własny odnotogram „Ilustr. Kurjera Codz.“)

Budapeszt, 19 maja. (D). Dziś wczesnym rankiem nastąpił sensacyjny wydarzenie na lotnisku budapeszteńskim. Policja aresztowała, przed odlatem samolotu udającego się do Konstancynopola, adwokata dra Bullisa, obrońcę prof. Messarosa. Wśród znalezionych przy nim papierów znajdował się list głó-

wego oskarżonego ks. Windischgrätz'a, w którym Messaros otrzymuje dyrekttywę, jak ma zeznawać w charakterze świadka przed sądem w Konstancynopolu, oraz prosiwo jest, aby głośny list ślany Bethlena wydal Bullisowi. Policja zatrzymała adwokata w swych rękach.

Kolektywna wystawa polska w Sztokholmie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Gdańsk, 19 maja. (H) Korespondent Wasz donosi już o powiększeniu się zainteresowania szwedzkich kół gospodarczych dla polskiej produkcji i dla polskiego rynku zbytu.

Zainteresowanie to objawiło się w pierwszym zdaniu w życzeniu pozyskania na Targi Bałtyckie w Sztokholmie, które rozpoczynają się dnia 10 czerwca b. r. kolektywnej wystawy polskiej. Uskutecznienie tego zamiaru napotykało na wielkie trudności, przeważających z powodu braku odpowiednich funduszy w Polsce. Dzięki intensywnej akcji, pro-

wadzonej przez posła polskiego w Szwecji i przez posła szwedzkiego w Warszawie, udało się, jak informuje Waszego korespondenta lubuski Związek eksporterów szwedzkich, odpowiednie fundusze uzyskać, a to dzięki pomocy udzielonej przez trust galaryczny i przez polskie ministerstwo spraw zagranicznych.

Polska kolektywna wystawa będzie organizowana przez kierownika wystawy ruchomej p. Pleczyński i będzie zawierać oprócz zwykłych eksponatów przewidzianych w wystawie ruchomej także ekspozycję związków przemysłowych, cukrowych, naftowych, wędlowych, cementowych, włókienniczych, jedwabiu sztucznego, juty, ekspozycję fabryki zapalających Majewskiego w Pruszkowie i fabryki ekstraktów słodowych pod Poznaniem. W ten sposób cała Pol-

NASZE ZDROJOWISKA

Zakład Kąpielowy

1956
siarczano-solankowy
w Podgórzu (ostatni przystanek tramwaju Nr. 6)
otwarty z dniem 17-go maja br.

W RABCE

w willi „STELLA”

obok Zakładu — od 1 maja nowo otwarty
pierwszorzędny pensjonat
Drożej A. Hubiszowej. Dla chrześcijan.
pokoje słoneczne z piecami, fortepian, telefon,
kuchnia wykładowa, na żądanie dietetyczna.
Przyjmuje się również panienki od lat 14-tu,
zapewniając rodzicielską opiekę. 1437
Zgłoszenia: RABKA, WILLA „STELLA”.

ZAKOPANE - JASZCZURÓWKA. Pensjonat-restau-
racja kawiarnia koncertowa i dancing. Komunikacja
autobusowa. Kąpiele ciepłociągowe. Nowy zarząd. Ca-
łocienne utrzymanie z mieszkaniem od 6-8 Zł. bez
pościeli. Kuchnia warszawska. Zamówienia z za-
datkiem przyjmuje: Zawisłowska Stefan Malik. 186

PENSIJONAT do wydzielenia w miejscowości
Kąpielowej o 16 pokojach. Władomoc: Znamrowski,
Kraków, Lubomirskich II. 451

HOTEL-PENSION POLSKA RIVIERA w Gdyni.
bezpłatnie nad morzem. Elektryka, wodociąg,
ciepła kąpiel, 100 pokoi, sale dające, garaże
i t. d. Ceny umiarkowane. Zgłoszenia wprost: Gdynia
„Hotel-Pension, Polska Riviera”. 9336

GDYNIA — Kamieniec — „KROLEWIANKA” —
pierwszorzędny pensjonat Władysława Bar-
kowskiej, otwarty 1 czerwca. Przekładnie — słone-
czne pokoje z tarasami na morze — kuchnia ry-
kwinna, nowoczesne urządzenia, ceny na czerwiec
znizzone. Zgłoszenia do dn. 1 czerwca Warszawa,
Elektroniczna 28. Telefon 237-34. 884

ZAKOPANE. dom nowy, w pięknym położeniu, po-
leca pokoje słoneczne z werandami, kuchnia bardzo
dobra, ceny niskie. — Zgłoszenia przyjmuje: M.
Wojnarowska, dom Wojciecha Roja, Skibówki 2.

KUZNICA 2 plaża, pensjonat Szydarowkiej, taras
nad morzem, dancing, kuchnia wykładowa, tanie.
Zgłoszenia: Puck, willa Wisana. 419

KOSÓW nad Kojomyje polecam letnikom pokoje
urządzone. Wykwintny wikt. — Łukaszewska. 868

ZAKŁAD KĄPIELOWY RABKA

najsilniejsza solanka jodo-bromowa. Otwarty cały
rok. — Frekwencja 8.500 osób, największe w Pol-
sce zdrojowisko dla dzieci. Wodociąg — kanali-
zacja — elektryczność — doskonała komunikacja
kolejowa — bezpośrednie wagony Warszawa —
Rabka. — Szczegółowe informacje udziela:
1998 Zarząd Zakładu.

Popierajcie nasze Zdrojowiska

SPRZEDAM

z wolnej ręki za zgodą wydziału wierzycieli, nastę-
pujące realności i należące do masy
konkursowej:

1. oberż i restauracja z kompletnym urządzeniem,
wielka sala restauracyjna, ogródem, zjazdem, sto-
dół, magazynami i stajnią dla koi.
2. dom z wielkim sklepem wraz z kompletnym
urządzeniem.
3. dom murywany z 8-miu mieszkaniami.
4. kompletna instalacja do fabrykacji wody so-
dowej, zamontowane i do natychmiastowego
puszczenia w ruch.
5. 4 samochody ciężarowe z 2-ma przyczepkami
samochodowymi — jeden aparat do spalania
(Schweissapparat).
6. kilka urządzeń aktydowych, inoos, ksiąg re-
gistracyjnych (National-Register) oraz inne przed-
mioty.

Nieruchomości ad 1 do 3 są masowo budowane
i należą do nich około 2 morgów roli i łąki, znaj-
dują się w Podlarym, 1/2 godziny od stacji Brze-
zinka i są do nabycia na bardzo dogodnych wa-
runkach.

Nieruchomości ad 4 do 6 znajdują się w Małej De-
brówce w lokalach daw. Spółdzielni „Przyścisłość”.
Oferty uprasza się złożyć najpóźniej do dnia 19-go
maja br. na ręce zarządcy masy, który każdą
chwilę może okazać bliższe informacje.

Mysłowice, dnia 4 maja 1926.
Stanisław Nowakowski
zarządca masy konkursowej
Mysłowice, ul. Towarowa 4.

1980

Przeznaczenie!

Światowej sławy psycho-grafolog Szyller-
Schohn (autor prac naukowych), re-
daktor pisma „Swit” (Wiedza Tajemna)
opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz!
Nadeślij charakter pisma swój lub za-
interesowanej osoby, zakomunikuj imię,
rok miesiąc urodzenia, kwadrans tonny,
wzrost, ilość osób najbliższych, religiję.
Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie
zalet wad, zdolności, przeznaczenie. Tak również boro-
skop słynnego medjuma M. de Evigny. Analizę wysła-
ją po otrzymaniu 1 słówek (można znaczkami pocztowy-
mi). Osobiście przyjmuje od 12-7. Protokoły ode-
wisy podziękowania natychmiastowych osób stolicy —
Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Schohn. Piękna 85.
Gabinet redaktora.



POŚREDNICTWO KUPNA I SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI „BON” 1731

Bank Odbudowy Nieruchomości
Spółcz. z ogr. odp.

w Krakowie, ul. św. Tomasza L. 9, II. p.
Telef. Nr. 395 i 4577.

finansuje kupno i sprzedaż, przyjmuje admini-
strację realności, udziela zaliczek na czynsz

HOTEL „KLUKAS”

w ŁODZI, ul. Cegielińska L. 64

Egzystujący od roku 1908, po kapitalnej przebu-
dowie domu i remontowaniu pokoi hotelowych
otwarty został z dniem 1 kwietnia br.

Łamże do wydzierżawienia restauracja ewentual-
nie cukiernia przy hotelu z całonocnym urządze-
niem, z dwoma wygodnymi wejściami od frontu,
z dwóch ulic. — Naprzeciw teatru miejskiego. —
O czym uprzejmie zawiadamiam

1984

DYR. W. SOMMER.



OMEGA

Zegarek na całe życie.

Reklama dźwignią handlu!

Wydział Powiatowy Sejmiku Kozienickiego w Ko-
zienicach ogłasza

KONKURS na stanowisko dyrektora

w pełnym Koedukacyjnym Gimnazjum Sejmika
w Kozienicach.

Posada do objęcia od nowego roku szkolnego
1926/1927. Od kandydatów wymagane są warunki
ustawowo przepisane dla Dyrektorów Gimnazjów
Państwowych.

Wynagrodzenie stanowi pensja w/g pborów Dy-
rektorów Szkół Państwowych średnich z dodatkiem
komunalnym.

Mieszkanie, światło i opał w naturze.

Zgłoszenia z odpowiednimi odpisami doku-
mentów bez legalizacji i podaniem warunków należy
przesłać do Wydziału Powiatowego w Kozienicach
najpóźniej do dnia 10 czerwca br.

Przewodniczący Wydziału:
1923 Starosta: (—) Zawistowski.

Kapitał zagraniczny

dla zakładów przemysłowych, gospodarstw rolnych
i t. d. od 7.000 — dolarów do nikowania. Jako za-
łączki należy przedłożyć: informacje, zestawienie ma-
jatkowa, fotografie i wyciąg z ksiąg gruntowych. 1993
Porto zerobita podane.

Powszechny Bank Handlowo-Efektowy S. A. Gdańsk.

Wydział Powiatowy Sejmiku Kozienickiego.

KONKURS.

W pełnym Koedukacyjnym Gimnazjum Wydziału
Powiatowego Sejmiku w Kozienicach są do objęcia
na rok szkolny 1926/1927 następujące

POSADY NAUCZYCIELI:

polonisty — germanisty — francuskiego — histo-
ryka — matematyka — gimnastyki — śpiew.

Od kandydatów wymagany jest egzamin pań-
stwowy.

Wynagrodzenie stanowi pensja w/g pborów nau-
czycieli szkół państwowych średnich z dodatkiem
komunalnym.

Mieszkanie, względnie pomoc w wyszukaniu mie-
szkania zapewniona.

Zgłoszenia z odpisami dokumentów bez legali-
zacji i podaniem warunków należy przysłać do
Wydziału Powiatowego w Kozienicach najpóźniej
do dnia 31 maja br.

Przewodniczący Wydziału:
1922 Starosta: (—) Zawistowski.



1960
Dzieci w wieku szkolnym należy intensywnie odżywiać.
Płatki owsiane „QUAKER OATS” są tym środkiem odżywczym, który
daje im wytrzymałość w nauce i zabawie.
W interesie Waszego zdrowia unikajcie naśladowictw.

Quaker Oats

Lambert i Krzysiak, Gdański Handel Zamorski S. A. Gdańsk, Karrenwall 8.

Zastępca na Małopolskę Zachodnią:

H. Scherer, G. Kern-Kerner i J. Rogala-Lewicki, Agencja Handlowa Kraków, Krowoderska L. 2. Tel. 42-24.

Przedaż

DO SPRZEDANIA asystentka 6-letnia tygodniowa, po rasy...

KAPELUSZE meble zarządcy, kasa, kalesony, krawaty...

GAZE szwalcarska młynska, Justawki, tryktery, szmery...

SPRZEDAM dwa ubrania, popielaczka, jedno granatowa...

MAM kilka tysięcy polaków, do balkonów w cenie od 50 gr. do 1 zł...

WELNA amerykańska (wazy szkie koloru), osnowa amerykańska...

Matrymonialne

CHCESZ SZYBKO i dobrze wyjechać zamąż? Zwróć się do Międzynarodowego Biura...

CIEKAWA, nieopracowana osoba - szuka kulturalnego partnera...

POŚLUBIE niezbędna osoba. Złotonia pod „Nauzyciel 28“...

Lokale

POSZUKUJE pokoju z pięknym kuchennym lub sypialnią...

KUPIE 2-3 pokoje z komfortem 2-3 łóżek...

POKOJ frontowy, meblowany z osobnym wejściem...

PENSJONAT Kulawinka poleca pokoje z utrzymaniem...

POKOJ meblowany do wynajęcia od 1 czerwca...

POSZUKUJE lokala parterowego z telefonem i światłem elektrycznym...

W ZAKOPIANEM wynajduję pokój osobni samotnej, kulturalnej...

DUŻY pokój z kuchnią i łazienką, za czynszem 2-letnim...

2-4 POKOJE z kuchnią do wynajęcia na lato...

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią w Zabierzowie...

POKOJU osobnego z komfortem w Śródmieściu...



KUNEROL 100% CZYSTY TŁUSZCZ JADALNY Z ORZECHÓW KOKOSOWYCH UŻYWANY JEST WSZĘDZIE DO GOTOWANIA SMAŻENIA I PIECZENIA TANI I BARDZO WYDAJNY

POKOJ dany od 1 VI do wyłączenia - II piętro, genek...

ZA POKOJ z pięknym kuchennym - dam półroczny czynsz...

POKOJ meblowany przy botanicznym zarządku...

LEKCJI angielskiego w rozdawaniu (20) godzin (12) - poszukiwany...

KURSA NAUKOWE „MATURA“ Kraków, Karłowicza 13...

ZE ZMAHSZCZKAMI, pieczęci, podkładkami i zia cęga...

ORRAZY znanych malarzy polskich - kupiciecie zawsze...

POLZYNSKI Stefan w Krakowie, Al. Mickiewicza 7...

„A.“ Wysłalem Of dwa listy.

DO MELNY parowego dla celów gospodarczych i handlowych...

„LAURA“ Osiedle w sąsiedztwie 6 szos...

POSZUKUJE do wydzierżawienia wódnego młynka...

LEKCIJ angielskiego w rozdawaniu (20) godzin (12) - poszukiwany...

KURSA NAUKOWE „MATURA“ Kraków, Karłowicza 13...

ZE ZMAHSZCZKAMI, pieczęci, podkładkami i zia cęga...

ORRAZY znanych malarzy polskich - kupiciecie zawsze...

POLZYNSKI Stefan w Krakowie, Al. Mickiewicza 7...

„A.“ Wysłalem Of dwa listy.

DO MELNY parowego dla celów gospodarczych i handlowych...

„LAURA“ Osiedle w sąsiedztwie 6 szos...

POSZUKUJE do wydzierżawienia wódnego młynka...

„LAURA“ Osiedle w sąsiedztwie 6 szos...

POSZUKUJE do wydzierżawienia wódnego młynka...

„LAURA“ Osiedle w sąsiedztwie 6 szos...

LEKCIJ angielskiego w rozdawaniu (20) godzin (12) - poszukiwany...

KURSA NAUKOWE „MATURA“ Kraków, Karłowicza 13...

ZE ZMAHSZCZKAMI, pieczęci, podkładkami i zia cęga...

ORRAZY znanych malarzy polskich - kupiciecie zawsze...

POLZYNSKI Stefan w Krakowie, Al. Mickiewicza 7...

„A.“ Wysłalem Of dwa listy.

DO MELNY parowego dla celów gospodarczych i handlowych...

„LAURA“ Osiedle w sąsiedztwie 6 szos...

POSZUKUJE do wydzierżawienia wódnego młynka...

„LAURA“ Osiedle w sąsiedztwie 6 szos...

POSZUKUJE do wydzierżawienia wódnego młynka...

„LAURA“ Osiedle w sąsiedztwie 6 szos...

LEKCIJ angielskiego w rozdawaniu (20) godzin (12) - poszukiwany...

KURSA NAUKOWE „MATURA“ Kraków, Karłowicza 13...

ZE ZMAHSZCZKAMI, pieczęci, podkładkami i zia cęga...

ORRAZY znanych malarzy polskich - kupiciecie zawsze...

POLZYNSKI Stefan w Krakowie, Al. Mickiewicza 7...

„A.“ Wysłalem Of dwa listy.

DO MELNY parowego dla celów gospodarczych i handlowych...

„LAURA“ Osiedle w sąsiedztwie 6 szos...

POSZUKUJE do wydzierżawienia wódnego młynka...

„LAURA“ Osiedle w sąsiedztwie 6 szos...

POSZUKUJE do wydzierżawienia wódnego młynka...

„LAURA“ Osiedle w sąsiedztwie 6 szos...

DO WYDZIERŻAWIENIA kociuszka na wypozyczenie... Złotonia pod „Byt“ do A.M. Kurjera. 633

OPONY „Good-Year“ poleca 1936 „AUTO-STAR“ Kraków, Sławkowska 32.

PIĘGI Kółka plamy, opalanie u... „AUTO-STAR“ Kraków, Sławkowska 32.

Pot nóg pach i ręk Przejmnie wstrętem. Pasta „Fassol“ uszuga...

GLEJTA miota 1 biel ołowiana do cesach fabrycznych „TECHEBU“ Kraków, ul. Florjańska 7.

Do sprzedania 1 używany kociol wodnorotowy „Düw-Gehr“ - 250 m³, 11 atm...

